



PIERWSZY MAJA – ŚWIĘTO PRACY

W Warszawie tradycyjnie organizatorem Święta Pracy było OPZZ, ale w obchodach uczestniczyli również przedstawiciele SLD SdPL i Unii Lewicy.

Jak co roku demonstrację otworzył przewodniczący OPZZ. Jan Guz m.in. powiedział: „upominamy się o wszystkich tych, których wykluczył kapitalizm. Jak co roku tak i dziś na sztandarach wypisujemy pracy i chleba! Nie chcemy cudu, chcemy pracy i zabezpieczeń socjalnych”

Przewodniczący SLD Wojciech Olejniczak przypomniał tradycyjne hasło 1 Maja – 3x8 – osiem godzin pracy, osiem godzin snu, osiem godzin odpoczynku. – Osiem godzin pracy to również marzenie tych, którzy pracy nie mają. Nasze członkostwo w Unii Europejskiej musi przekładać się na większe zatrudnienie. Przemawiali również przedstawiciele SdPL i Unii Lewicy.

Sprzed OPZZ pierwszomajowy pochód ruszył Nowym Światem przed Sejm. Na jego czele szli przedstawiciele OPZZ, parlamentarzyści lewicy – m.in. Wojciech Olejniczak i Grzegorz Napieralski oraz SdPL i Unii Lewicy.

Nie zabrakło aktorów przebranych za braci Kaczyńskich i złośliwych komentarzy pod ich adresem. Manifestanci



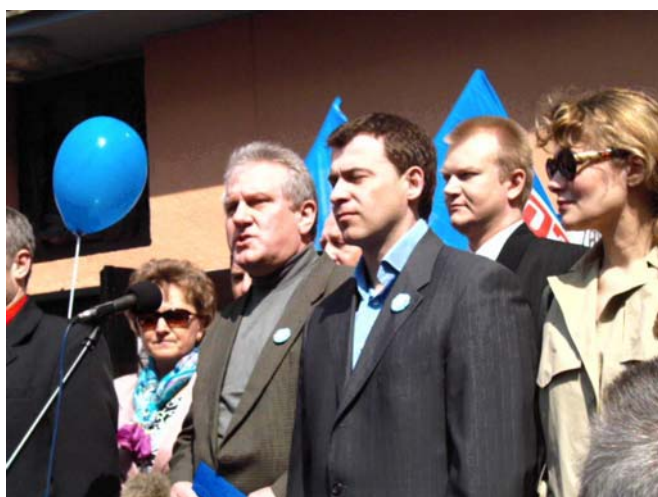
skandowali m.in. „Kaczki na taczki“ czy „Trzy razy yes dla premiera, co wziął za męża Andrzeja Leppera“. Pierwszy raz od kilku lat na trasie przemarszu pochodu nie było prawicowej kontrademonstracji.





Przed Sejmem jeszcze raz głos zabrali liderzy partii i związków zawodowych. - Dzisiaj jesteśmy na Wiejskiej z balonikami, ale jeżeli rząd zafunduje nam zmiany w kodeksie pracy, to przyjdziemy tu z kilofami - przestrzegali Jan Wawak, przewodniczący RW OPZZ. - Czy ktoś widział rząd Marcinkiewicza, który buduje trzy miliony mieszkań, który walczy z bezrobociem, dba o Polaków? Polacy zostali oszukani - mówił Grzegorz Napieralski, sekretarz generalny SLD. - Takiej Polsce i takiemu rządowi mówimy nie! - dodawał. Przedstawiciele Sojuszu zapowiedzieli także złożenie u marszałka Sejmu kilkuset tysięcy podpisów popierających projekt ustawy o funduszu emerytalnym i rentowym. - Chcemy wreszcie zacząć debatę o tej ustawie - zaznaczył Olejniczak.

Po pochodzie związkowcy i sympatycy lewicy udali się na Piknik Europejski organizowany w parku przy siedzibie SLD na Rozbrat. Dużym powodzeniem cieszyło się stoisko OPZZ, gdzie uczestnicy pikniku mogli otrzymać „Nowy Tygodnik Popularny” i „Kronikę Związkową”.



Jan Guz i Wojciech Olejniczak przemawiają przed budynkiem OPZZ w Warszawie

W kraju m.in. było tak:

W **Bydgoszczy** w strugach deszczu przedstawiciele OPZZ i partii lewicy zebraли się na wiecu na placu Wolności. Chcemy zamaniestować swoje niezadowolenie z powodu antypracowniczych zmian w kodeksie pracy, jakie na jesień zaplanował rząd – m.in. mówił przewodniczący RW OPZZ Harald Matuszewski. - Domagamy się godnych warunków płacy i pracy. Walczymy o europejskie prawa

pracownika. Harald Matuszewski apelował do lewicę o zjednoczenia sił i przygotowania się do jesiennych wyborów samorządowych. -Dość już byliśmy wykorzystywani przez różnej maści polityków - mówił.

W **Grudziądzu** manifestacja zorganizowana przez powiatowe organizacje OPZZ i SLD odbyła się pod Pomnikiem Pomordowanych, gdzie m.in. przemawiał przewodniczący RP OPZZ Grzegorz Miedzianowski. Po manifestacji pod pomnikiem złożono wiązanek kwiatów.

W **Kielcach** liczący kilkaset manifestantów pochód OPZZ i ugrupowań lewicy rozpoczął się pod Kieleckim Centrum Kultury, a następnie przeszedł do parku miejskiego. Przewodniczący RW OPZZ Bronisław Miszczyk w swoim wystąpieniu przypominał, że święto 1 Maja nie jest „wymysłem komuny“, ale dniem protestu milionów ludzi przeciwko łamaniu praw obywatelskich i nie szanowaniu godności ludzkiej.

W **Krakowie** delegacja Rady OPZZ Województwa Małopolskiego wraz z innymi organizacjami i partiami lewicy uczestniczyła we wspólnym składaniu wiązanek kwiatów w tradycyjnych od wielu lat miejscach.



Pod pomnikiem Czynu Rewolucyjnego w Krakowie zebrało się ponad 100 osób.

Po złożeniu wiązanek wystąpił Kazimierz Chrzanowski, który podziękował za udział w uroczystości, zaproponował udział we wspólnym froncie lewicy w jesiennych wyborach samorządowych oraz zaprosił zebranych na spotkanie w krakowskiej Kuźnicy.

W **Łodzi** na manifestacji współorganizowanej przez RW OPZZ ponad 1500 demonstrantów zebrało się o godzinie 11 w Pasażu Schillera, następnie przeszło Piotrkowską do Placu Wolności.

W **Płocku** w manifestacji współorganizowanej przez OPZZ przeszło ze Starego Rynku pod pomnik Broniewskiego, gdzie odśpiewano „Międzynarodówkę”.

We **Wrocławiu** w trakcie zorganizowanego przez OPZZ wiecu pod Urzędem Wojewódzkim również padało. Przewodniczący RW OPZZ Andrzej Otręba m.in. powiedział: „mamy 3 mln bezrobotnych, tysiące młodych wyjeżdża za granicę za pracą. Możemy mieć żal do naszych kolegów, którzy rządili w latach 2001-2005, że nie potrafili zmniejszyć bezrobocia. Lewica zapłaciła za to cenę w ostatnich wyborach”.